

Wywiad z byłą minister zdrowia

Przychodzą teraz młodzi lekarze i mówią: "zarabiamy teraz tak, jak pielęgniarki... albo gorzej"

Marcin Zaborski, RMF FM: Sta-
je dzisiaj pani po stronie protestu-
jących lekarzy. Upomina się pani
o nich i ich postulaty, a medyczni
związkowcy, np. ci pielęgniarscy,
mówią: *to jest takie trochę niesmacz-
ne; politycy wycierają sobie nami twa-
rze - to pod adresem polityków PO.*

Ewa Kopacz, była premier i minister
zdrowia: Nie sądzę, żeby ten protest,
który w tej chwili ci młodzi ludzie
(przeprowadzają), miał jakikolwiek
charakter polityczny. Trudno, żeby nie
odzywać się w sprawie słusznej. Spra-
wa dotyczy nie tylko tych młodych le-
karzy, nie dotyczy personelu medycz-
nego, ale dotyczy przede wszystkim
pacjentów. Czyli dotyczy - mówiąc
krótko - 38 milionów Polaków.

Związkowcy mówią: *ci, którzy dziś
są w opozycji, byli wcześniej w rzą-
dzie, mieli czas, żeby pieniądze na
ochronę zdrowia dać.*

Tak, i oczywiście będą tacy politycy,
którzy będą mówić: rzeczywiście że-
ście niewiele zrobili. I będą tacy poli-
tycy, którzy będą chcieli obiektywnie
ocenić to, co zrobiły poprzednie ekipy.
Rok do roku nie jest jednakowy, cho-
ciażby oceniając po budżecie na przy-
szły rok, który dzisiaj przyjmowaliśmy
(a ponoć jest tak cudownie z gospo-
darką). Wtedy, kiedy my rządaliśmy,

i wtedy, kiedy ja byłam ministrem
zdrowia, jednak mimo wszystko, i to
trzeba przypomnieć... Ja wiem, że to
jest smutne, kiedy ktoś mówi o swoich
poczynaniach wtedy, kiedy był mini-
strem, bo wiadomo, że taka jest jego
rola. Ale wszyscy dzisiaj podziwiamy
Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, po-
dziwiamy tych ludzi, którzy tam pra-
cują. Tę flotę zakupiłam ja, blisko mi-
liard złotych znalazł się na podwyżki



Fot. Kamil Młodawski/RMF FM

dla tych ratowników, i wiem, jak oni
kierpko zarabiali. A budżet był zupeł-
nie inny.

**I gdy była pani premierem, prote-
stowały pielęgniarki. Domagały się
większych pieniędzy na służbę zdro-**

**wia, tak jak teraz lekarze. Mówiły:
Czesi mogą wydawać 7 proc. PKB na
służbę zdrowia, Słowacy i Węgrzy 6
proc. Ale pani rząd nie znalazł wtedy
takich pieniędzy na zdrowie - 6 proc.
PKB.**

Ja przepraszam, ale na podwyżki dla
pielęgniarek żeśmy znaleźli...

**Ale 6 proc. PKB. O podwyżkach za
chwilę.**

Ja osobiście pracowałam w minister-

**No właśnie - negocjował minister, a
nie premier. Tak jak teraz.**

Ja tam byłam.

U siebie.

Nie no, byłam właśnie tam, w Mini-
sterstwie Zdrowia, ponieważ doszłam
do wniosku, że w sytuacji, w której
ministrowi zdrowia - który będzie
miał jakikolwiek przymus, ogranicze-
nie budżetowe, czy jakiegokolwiek inne
ograniczenie - potrzeba kogoś, kto jest
decyzyjny, czyli szefą rządu, który po-
wie: dobrze, to tu wysuplamy tyle, a tu
znajdziemy tyle, będą o tym przekony-
wać ministra finansów. Dlatego, widzi
pan, ja się nigdy nie uchylałam od ta-
kich rozmów.

**I te pieniądze znalazły się tuż przed
wyborami. Wiedziała pani wtedy, że
po tych podwyżkach dla pielęgni-
arek młodzi lekarze będą zarabiali
tyle, co pielęgniarki, a może nawet
mniej? Bo sytuacja jest taka - rezy-
dent, młody lekarz po studiach, ma-
gister zarabia od 3200 złotych, i pie-
lęgniarka bez stopnia magistra, bez
specjalizacji, po podwyżce też 3200
złotych.**

Ale wie pan, że w 2009 roku, kiedy
najniższa płaca była 900 złotych, to ja
wtedy podniosłam te rezydentury. Ja
byłam pierwszym ministrem, który te
rezydentury podniósł.

**Tyle, że po podwyżkach dla pielę-
gniarek mamy domino. Przychodzą
teraz młodzi lekarze i mówią: zara-
biamy teraz tak, jak pielęgniarki...
albo gorzej.**

Czy pan redaktor sugeruje, że w tym
zawodzie ci ludzie nie powinni się upo-
minać o to, żeby godnie zarabiać?

**Nie. Myślę tylko o tym, że to wygląda
trochę jak kukulcze jajo podrzucone
następnemu rządowi. Efekt domina.**
Nieprawda, bo podnieśliśmy lekarzom
rodzinnym. Blisko miliard złotych ne-
gocjował minister Arłukowicz, więc to
też było w tych 12 miesiącach, kiedy
ja byłam premierem. To nie jest tak,
że dzisiaj mówimy: trzeba szukać tych
pieniędzy i zrobić, co chcecie i my
jesteśmy tymi, którzy będą was z tego
rozliczać. Rozliczano nas, kiedy my
byliśmy w dużo trudniejszej sytuacji
budżetowej i jednak potrafiłiśmy sia-
dać z tymi ludźmi do stołu. Czy to jest
coś nadzwyczajnego, proszę mi powie-
dzieć, między kulturalnymi ludźmi,
usiąść do stołu i rozmawiać o rzeczach
spornych?

25 października 2017 r.



Powiedziane w Sejmie

Niech jadą!

Posiedzenie plenarne Sejmu w dniu
10 października 2017 roku:

Posel Lidia Gądek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie
Ministrze!

Rok 2015, koniec października, forum
rynku zdrowia, końcówka parlamen-
tarnej kampanii wyborczej. Siedzimy
w czasie debaty z panem ministrem
i pan minister mówi: minimum 6%
PKB nakładów na ochronę zdrowia
najpóźniej za 2-3 lata. 2 lata, Panie
ministrze. I cóż się stało? W tej samej
debacie obecny pan minister, ówczes-
ny kandydat na senatora, odpowiada
na konkretnie do niego skierowane
pytanie, ile powinni zarabiać rezyden-
ci, ile lekarze specjaliści: rezydenci
minimum dwie średnie krajowe.

Panie ministrze! 2 lata. Twitter nie
zapomina, forum też jest zapisane. I
co dzisiaj się okazuje? Gdyby nie ci
młodzi ludzie, którzy mogą w każdej
chwili wyjechać, bo są świetnie wy-
kształceni, znają języki, ale chcą pra-
cować dla nas, dla naszych...

(Poseł Józefa Hrynkiewicz: Niech
jadą.)

Niech jadą. Słuchajcie, to do was
(Dzwonek) powiedziała posłanka

PiS-u. Niech jadą. Zamiast wam po-
dziękować, pochylić czoło za to, co
robicie dla całej...

(Głosy z sali: Skandal! Skandal!)

...ochrony zdrowia w Polsce, słyszy-
my: niech jadą.

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon,
poseł przemawia przy wyłączonym
mikrofonie)

(Poseł Jakub Rutnicki: Niech jadą,
tak? To jest polityka PiS-u.)

Źródło: Stenogram z posiedzenia Sejmu

Pielęgniarka w Sejmie

Bernadeta Krynicka o swoich zarobkach jako pielęgniarka

Posiedzenie plenarne Sejmu w dniu
10 października 2017 roku:

Posel Bernadeta Krynicka:

Panie Ministrze! Panie Marszałku!
Wysoka Izbo!

Pan poseł Baszko mówił, jak to dobrze
w Podlaskiem zarabiają. Ja, odchodząc
2 lata temu do Sejmu na urlop bezpłat-
ny po 24 latach pracy jako pielęgniarka
z wyższym wykształceniem, ze specja-
lizacją, po 16 latach na stanowisku pie-

lęgniarki oddziałowej dostawałam na
rękę 2300 zł, w tym 20% z tytułu wy-
sługi lat i 25% dodatku funkcyjnego.

(Głos z sali: Brutto się mówi.)

Tak wynagradzał mnie rząd Platformy
Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa
Ludowego i były minister pan Arłuko-
wicz. (Oklaski) Takie niskie wynagro-
dzenie otrzymywali prawie wszyscy,
prawie wszystkie grupy zawodowe.
To dzięki rządowi Prawa i Sprawiedli-
wości od 1 lipca działa ustawa o mi-
nimalnym wynagrodzeniu w służbie

zdrowia, która ureguluje te sprawy i
będzie wspierać pracowników ochro-
ny zdrowia.

(Poseł Lidia Gądek: Z której nikt nie
jest zadowolony w służbie zdrowia.)

(Głos z sali: Tylko głodują, brawo.)

Szanowni Państwo, bądźcie cicho.
Nie sposób nie przypomnieć słów
byłego ministra pana Arłukowicza,
dziś wielkiego obrońcy i heroicznego
działacza (Dzwonek) na rzecz lekarzy
rezydentów. Mówił Pan do przedsta-
wicieli protestujących lekarzy w 2014 r.,
nazwał ich Pan małą grupą próbującą
szantażować innych lekarzy i pacjen-
tów.

(Poseł Bartosz Arłukowicz: Działaczy,
działaczy, tego ministra tak nazwa-
łem.)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję, Pani poseł.

Posel Bernadeta Krynicka:

Dziś Pan chce, Pan podjudza...

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Pani poseł, dziękuję Pani bardzo.

Posel Bernadeta Krynicka:

...rezydentów, lekarzy i chce zbić na
tym kapitał polityczny...

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon,
poseł przemawia przy wyłączonym
mikrofonie.)

Źródło: Stenogram z posiedzenia Sejmu

R E K L A M A

HM International poszukuje pielęgniarek i pielęgniarzy do pracy dla NHS w Wielkiej
Brytanii.

OFERUJEMY POMOC:

Przy relokacji z Polski do UK

W uzyskaniu rejestracji NMC potrzebnej do podjęcia pracy

W przygotowaniu do egzaminu językowego IELTS lub OET

Bezpośrednią asystę w procesie rekrutacji

Zainteresowane osoby proszę o wysłanie aplikacji w języku

angielskim na office@hminternational.eu lub kontakt

telefoniczny +48660863399

www.hminternational.eu

